

Nieporozumienie...

Przy okazji konkursu na świadczenia stomatologiczne na lata 2011–2013 zdarzyły się nieprzyjemne nieporozumienia. Pod koniec listopada w mediach pojawiły się wypowiedzi rzecznika prasowego WOW NFZ, z których można było wywnioskować, że lekarze dentyści „popętnili błąd” lub nawet „okłamali” NFZ, ponieważ w miejsce specjalizacji ze stomatologii zachowawczej z endodoncją podawali jako równoważną specjalizację ze stomatologii zachowawczej II stopnia, a do tego nie mieli prawa.

Otóż takie prawo mieli, bo te dwie specjalizacje są równoważne, tyle że pod różnymi tytułami. Wobec takiego stanu rzeczy protest do WOW wystosowała przewodnicząca Komisji Stomatologicznej, dr Anna Kurhańska-Flisykowska. Podkreśliła szczególnie nieuprawnione i obraźliwe sformułowania wobec lekarzy, które bez względu na okoliczności nigdy nie powinny paść. Informację o braku różnic między tymi dwiema specjalnościami wysłała także konsultant wojewódzki, dr hab. n. med. Anna Surdacka.

W odpowiedzi rzecznik WOW NFZ, Marta Banaszak, stwierdziła, że nastąpiło nieporozumienie, do którego przyczyniła się audycja w radiu RMF FM

„Wielkopolska: Dentyści okłamali NFZ”. WOW traktuje tak samo lekarzy posiadających specjalizację II stopnia w zakresie stomatologii zachowawczej (stary tryb) i lekarzy posiadających specjalizację w dziedzinie stomatologii zachowawczej z endodoncją (nowy tryb). Żadna oferta, „w której do realizacji świadczeń zgłoszono lekarzy specjalistów posiadających II stopień w dziedzinie stomatologii zachowawczej ukończonej w starym trybie, nie została odrzucona z powodu braku w swej nazwie słowa – endodoncja”.

Pani rzecznik stwierdziła jednocześnie, że nie ma wpływu na kontekst, w jakim jej wypowiedź została wykorzystana przez dziennikarzy. Dołoży wszelkich starań, aby w przyszłości uniknąć podobnych nieporozumień. AB